

Prezydent Wałbrzyska zakazał Marszu Niepodległości

9 listopada 2022

PiS na 11 listopada zaplanował organizację pierwszego Wałbrzyskiego Marszu Niepodległości. Włodarz tego miasta wydał jednak zakaz, a pełnomocnik partii obiecał zaskarżenie decyzji w tej sprawie.

Jak poinformował Jerzy Langer Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości z Wałbrzyska, władze miasta zakazały zorganizowania I Wałbrzyskiego Marszu Niepodległości. Trasę przemarszu ustalono w taki sposób, aby nie przeszkadzała ona w oficjalnych uroczystościach ratusza. „Przypomnijmy; środowiska patriotyczne, w tym PiS Okręgu Wałbrzych, postanowiły zaprosić mieszkańców Wałbrzyska i okolic do wspólnego przemarszu ulicami Ignacego Paderewskiego, Józefa Piłsudskiego i Romana Dmowskiego aby zakończyć go pod Pomnikiem Niepodległości. W ten sposób chcieliśmy uczcić 104 rocznicę Niepodległości Polski i zmanifestować przywiązanie do suwerennej Ojczyzny” – poinformował Jerzy Langer z Prawa i Sprawiedliwości.

Pełnomocnik Okręgowy PiS Okręgu nr 4 Wałbrzych Maciej Badora w osobnym oświadczeniu wyjaśnił, że działania prezydenta miasta uderzają w oddolny patriotyzm jego mieszkańców. Głównym powodem nie wydania zgody na organizację marszu było niedopatrzenie organizatorów w kwestii uzyskania pozwolenia na zajęcia pasa ruchu drogowego.

„W uzasadnieniu decyzji zakazującej manifestacji, którą zamieszczam w całości, wskazano, że powodem dla którego podjęto taką decyzję, jest brak uzyskania przez organizatora uprzedniej zgody na zajęcie pasa ruchu drogowego, co skutkować ma realnym zagrożeniem dla życia i zdrowia ludzi. Ten argument należy traktować jednak wyłącznie jako pretekst, gdyż w tym zakresie wypowiedział się już m.in. Naczelny Sąd

Administracyjny w roku 2021 wskazując, że zajęcie pasa drogowego na cele organizacji pokojowego zgromadzenia publicznego, zgodnie z wymogami określonymi w ustawie z dnia 24 lipca 2015 r. Prawo o zgromadzeniach (Dz.U. 2015 r. poz. 1485), nie wymaga zezwolenia zarządcy drogi, a nałożenie takiego obowiązku stanowiłoby ograniczenie konstytucyjnego prawa wolności organizowania pokojowych zgromadzeń i uczestniczenia w nich oraz naruszałoby istotę tego prawa (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 20 kwietnia 2021 r. (II GSK 1063/18))” – wyjaśnił polityk.

Decyzja prezydenta Wałbrzycha zostanie zaskarżona do sądu okręgowego w Świdnicy. Organizatorzy mają nadzieję na przychylne rozpatrzenie ich odwołania. „Decyzja Prezydenta Wałbrzycha zostanie oczywiście zaskarżona do Sądu Okręgowego w Świdnicy, który ma 24 godziny na rozpoznanie odwołania. Mam nadzieję, że Sąd zmieni tę błędną decyzję i umożliwi mieszkańcom Wałbrzycha i regionu na manifestację uczuć patriotycznych, w tym ważnym dla nas dniu” – dodał Maciej Badora.

Urzednicy po sprawdzeniu zgłoszenia przyznali, że nie jest ono kompletne. Wniosek uzupełniono 3 listopada, jednak zabrakło w nim zgody na wykorzystanie drogi w szczególny sposób.

Magistrat nawiązał do art. 65 ustawy „Prawo o ruchu drogowym”, który mówi, że zawody sportowe, rajdy, wyścigi, przewóz osób kolejką turystyczną i inne imprezy, które powodują utrudnienia w ruchu, mogą odbywać się pod warunkiem zapewnienia bezpieczeństwa porządku podczas trwania imprezy oraz uzyskania zezwolenia na jej przeprowadzenie.

Pracownicy wałbrzyskiego magistratu wyjaśnili, że zakaz zgromadzenia może być wydany w przypadku, jeżeli zagraża ono zdrowiu lub życiu uczestników. Organizator marszu nie zdobył odpowiednich zezwoleń, więc istnieje zagrożenie nie tylko dla uczestników, ale i użytkowników dróg.

Autorstwo: Tysol.pl

Źródło: MediaNarodowe.com